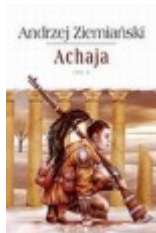




Andrzej Ziemiański "Achaja, tom III"

Fahrenheit Crew



[Fragment recenzji](#): Coś się kończy (na szczęście), a coś się zaczyna (niestety). Kończy się zasadnicza historia Achai, zaplanowana początkowo na dwa tomy, co zresztą widać gołym (nawet mocno krótkowzrocznym, jak moje) okiem. Tom trzeci to wyjątkowo piękne studium końcowej fazy równi pochyłej, skomponowane z precyzyjnie dobranych składników. Chcesz li studium takowe otrzymać, tako uczyni:

1. Wątek fabularnym, gadzinom zajadłym, łby sprawiedliwie poukręcaj i zabij je, byle na śmierć.

Fabryka Słów